

Sygnatura akt I C 449/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2022 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie:

| | |
|-----------------------|------------------------------|
| Przewodniczący | Sędzia SO Paweł Lasoń |
| Protokolant | Marcelina Machera |

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2022 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. M.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zadośćuczynienie

- zasądza od pozwanego (...) **Spółki Akcyjnej w W.** na rzecz powoda **S. M.** kwotę **500.000** (pięćset tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie kwoty 200.000 (dwieście tysięcy) złotych od dnia 2 maja 2019 roku do dnia zapłaty, od kwoty 300.000 (trzysta tysięcy) złotych od dnia 25 lutego 2022 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałej części;
- zasądza od pozwanego (...) **Spółki Akcyjnej w W.** na rzecz powoda **S. M.** kwotę 10.800 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- nakazuje pobrać od pozwanego (...) **Spółki Akcyjnej w W.** na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 30.172,38 zł (trzydzieści tysięcy stos siedemdziesiąt dwa złote 38/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa.

Sygn. akt I C 449/20

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 25 marca 2020 roku **S. M.** wniósł o zasądzenie od pozwanego Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych S.A z siedzibą w W. kwoty 88.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 05.10.2018 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej stawce wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku wraz z opłatą skarbową od udzielonych pełnomocnictw w kwocie 34,00 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. w W. wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że przyjął odpowiedzialność gwarancyjną za zdarzenie i po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznał powodowi zadośćuczynienie w wysokości 160.000 zł, które pomniejszył o 30% przyczynienia się poszkodowanego oraz o zasądzoną wyrokiem karnym nawiązkę w wysokości 10.000 zł. Pozwany kwestionował również datę początkową naliczania odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia za okres poprzedzający datę wyrokowania. W ocenie pozwanego roszczenie powoda jest nieuzasadnione w dochodzonej wysokości.

W toku postępowania pismem z dnia 14 lutego 2022 roku powód rozszerzył powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda łącznie kwoty 500.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 5 października 2018 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że wydane w toku postępowania opinie biegłych wykazały, że na skutek wypadku powód doznał trwałego daleki idącego, bardzo dużego uszczerbku na zdrowiu, a powstałe zaburzenia są trwałe i do końca życia wyłączają powoda z normalnego funkcjonowania. (k. 580 –582).

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa również w zakresie rozszerzonym i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 stycznia 2017 r. w P. doszło do wypadku komunikacyjnego w trakcie, którego S. M. jako pieszy został potrącony na przejściu dla pieszych, przez nieprawidłowo poruszający się pojazd, w następstwie czego powód doznał bardzo poważnych obrażeń ciała.

Odpowiedzialność cywilną kierującego pojazdem marki S. (...) o nr rej. (...) S. S. (1) chronił (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

(okoliczności niesporne)

S. S. (1) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując pojazdem marki S. (...) o nr rej. (...), poruszając się aleją (...) w kierunku ul. (...) nie zachował szczególnej ostrożności zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych na wysokości ul. (...) i nie obserwował uważnie przedpola jazdy, zwłaszcza prawego chodnika w pobliżu przejścia, a także nie zachował bezpiecznej prędkości, popełniając błąd w technice jazdy poprzez nierozpoczęcie manewru hamowania w chwili wkroczenia pieszego na jezdnię w wyniku czego potrącił na oznakowanym przejściu dla pieszych - S. M., przechodzącego przez to przejście ze strony prawej na lewą. W następstwie wypadku S. M. doznał obrażeń ciała w postaci urazu czaszkowo-mózgowego z krwawieniem podpajęczynówkowym, krwawieniem przymózgowym przy lewej półkuli mózgu, ogniskowym stłuczeniem mózgu oraz złamaniem kości ciemieniowej i skroniowej prawej, a także złamania kości oczodołu, kości jarzmowej i szczękowej po stronie prawej, kości sitowej oraz stłuczenia klatki piersiowej ze stłuczeniem mięższu płuca prawego.

S. S. (1) został skazany za popełnione przestępstwo prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 21 lutego 2018 roku w sprawie VII K 69/17.

Sąd w wyroku orzekł na rzecz S. M. 10.000 zł tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 46 § 1 kk.

(dowód: odpis wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 21.02.2018r. -k. 17-18 w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. o sygn. akt VII K 69/17)

Powód zgłosił pozwanemu szkodę. W postępowaniu likwidacyjnym pozwany przyjął swoją odpowiedzialność i przyznał powodowi łącznie kwotę 160.000 zł tytułem zadośćuczynienia, którą pomniejszył o 30% przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody oraz o kwotę 10.000 zł zadośćuczynienia zasądzonego od sprawcy. Pozwany dokonał nadto wypłaty kwot tytułem utraconego dochodu, kosztów leczenia, dojazdów do placówek medycznych, poniesionych szkód, rent i dokonał wypłaty renty wyrównawczej.

(dowód: pisma pozwanego z dnia 05.10.2018r.-k. 20-25, pełnomocnika powoda z dnia 03.11.2017r.,-k. 37-39, pełnomocnika powoda z dnia 02.04.2019r.-k.40, pozwanego z dnia 15.05.2019r.-k. 41-46, email pełnomocnika powoda z dnia 18.07.2019r.-k.44, pismo pozwanego z dnia 02.08.2019r.-k.45-46, email pełnomocnika powoda z dnia 18.09.2019r.,-k.47, pisma pełnomocnika powoda z dnia 20.09.2019r.,-k.48, pozwanego z dnia 01.10.2019r.-k.49-50, pozwanego z dnia 21. (...)-k.51-52, pełnomocnika powoda z dnia 10.12.2019r.,-k.53-54, pozwanego z dnia 09.01.2020r.-k.55-56, pismo pozwanego z dnia 20.01.2020r.-k.57-58, pismo pozwanego z dnia 13.03.2020r.-k. 59-60, zeznania D. M. (1) -k. 209 verte-112 oraz 112)

Po wypadku na miejsce zdarzenia wezwane zostało pogotowie ratunkowe, którym powód został przetransportowany do (...) Szpitala Wojewódzkiego im. (...) w P. T., gdzie udzielono pierwszej pomocy medycznej. Początkowo powód przebywał na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, jednak z uwagi na ciężki stan został przeniesiony na Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii, gdzie przebywał od dnia 11.01.2017 do dnia 12.01.2017r. Na Oddziale Intensywnej Terapii u powoda w trybie natychmiastowym wykonano kraniektomię odbarczającą lewostronną, a następnie w stanie ciężkim (śpiączka farmakologiczna) przekazano na Oddział Intensywnej Terapii USJ nr 1 im. B. w Ł.. W dniach od 01.02.2017 r. do 13.02.2017 r. powód przebywał w Szpitalu Wojewódzkim w B. - od 01.02.2017r. do 13.02.2017r. na Oddziale Neurochirurgicznym, a następnie od 13.02.2017 r. do 23.05.2017 r. na Oddziale (...) Neurologicznej z rozpoznaniem: encefalopatia po ciężkim urazie czaszkowo – mózgowym, afazja typu W., amnezja pourazowa, stan po ewakuacji krwinków śródczaszkowych.

Kolejna hospitalizacja powoda odbyła się 27.09.2017 r. w Wojewódzkim Wielospecjalistycznym Centrum Onkologii i Traumatologii w Ł., gdzie wykonano operacje plastyki kości czaszki. Po wypisie ze szpitala powód kontynuował leczenie w poradniach specjalistycznych: neurochirurgicznej, rehabilitacyjnej i laryngologicznej. Odbył kilka turnusów rehabilitacyjnych. W toku dalszego leczenia u powoda rozpoznano: encefalopatię po ciężkim urazie czaszkowo - mózgowym w postaci padaczki i dysfazji ruchowej, afazję typu W., amnezję pourazową, stan po ewakuacji krwinków śródczaszkowych, stan po plastyce kości czaszki, blizny pooperacyjne na czaszce, deformację czaszki, spowolnienie psychoruchowe z zaburzeniami równowagi i koordynacji, dysfazję mowy.

(dowód: dokumentacja medyczna -k. 227- 360, Faktury -k. 361-400 i 402-412)

S. M. w dalszym ciągu pozostaje pod opieką neurologiczną, rehabilitacyjną, psychologiczną i korzysta z pomocy medycznej w następujących placówkach medycznych:

- 1) (...) s.c. w O. - (...) Neurologiczna,
- 2) (...) Centrum (...), (...) Sp. z o.o. w P. - świadczenia lekarza POZ,
- 3) (...) Szpital Wojewódzki im. (...) w P. - (...) logopedyczna, (...) laryngologiczna, (...) okulistyka,
- 4) Centrum Psychologii Pracy (...) A. S.,
- 5) F.-C. w P. Oddział (...).

(dowód: dokumentacja lekarska : dokumentacja medyczna -k. 227- 360, Faktury -k. 361-400 i 402-412 i zaświadczenia -k. 61-151)

W wyniku wypadku powód stał się osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Z powodu niezdolności do pracy pobiera rentę. Lekarz Orzecznik (...) ustalił u powoda 100% uszczerbku na zdrowiu spowodowany skutkami wypadku.

(dowód: Orzeczenie Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 29 czerwca 2020 roku -k. 413, orzeczenia o stopniu niepełnosprawności -k. 152-153, dokumentacja ZUS-owska -k. 154-171, -k. 174186 verte) oświadczenie o stanie rodzinnym majątku i dochodach i źródłach utrzymania-k. 12-16 obliczanie wskaźnika wysokości renty -k. 160)

Od 1 marca 2019 roku w sposób ciągły wyłączną opiekę nad powodem sprawują jego rodzice. Opieka ta obejmuje zarówno: ćwiczenia ok. 3 h dziennie, gotowanie, sprząatanie, wizyty lekarskie wraz z dojazdem, spacery itp. Tylko w okresie od 1 marca 2019 roku do 31 maja 2019 roku rodzice opiekowali się swoim synem przez łącznie 443 godziny.

(dowód: oświadczenie o wymiarze opieki świadczonej przez rodziców powoda k. 172-173)

Orzeczeniem (...) ds. Orzekania o Niepełnosprawności w P. z dnia 27 lipca 2020 roku ponownie zaliczono powoda do osób o znacznym stopniu niepełnosprawności na okres do dnia 31.07.2022 r. Niepełnosprawność stopnia znacznego ze wskazaniami: odpowiedniego zatrudnienia za przystosowanym do niepełnosprawności stanowisku konieczności zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze oraz pomoce techniczne, korzystania, stosownie do potrzeb, z systemu wsparcia środowiskowego, konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby.

(dowód: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 23 lipca 2020 -jk. 414-415)

W chwili wypadku powód miał 32 lata, przez wypadkiem był zdrowym i aktywnym życiowo mężczyzną: spotykał się z przyjaciółmi, jeździł a rowerze, był w pełni sprawny i aktywny zarówno zawodowo jak i społecznie.

Powód był radnym P., pracował jako nauczyciel, w planach miał dalszy rozwój zawodowy – uzyskanie tytułu nauczyciela mianowanego, planował małżeństwo. Wypadek wszystko zniweczył. Powód stał jest osobą całkowicie niezdolną do pracy i samodzielnej egzystencji, wymaga pomocy oraz opieki osób trzecich, którą to pomoc świadczą jego rodzice. Samodzielnie potrafi zjeść wcześniej przygotowane posiłki tj.: kanapkę czy zupę, choć często w trakcie jedzenia wypuszcza z rąk rzeczy. Potrafi także sam umyć twarz, ale podczas kąpieli (wejścia do wanny) musi korzystać z pomocy ojca. Porusza się samodzielnie - chodzi, ale bardzo chwiejnie i nieporadnie, ma problemy z utrzymaniem równowagi, źle stawia stopy. W dalszym ciągu ma problemy z zapamiętywaniem, wszystkiego musi uczyć się od początku. Po wypadku powód nikogo nie poznawał, nie pamiętał zarówno samego wypadku, ani tego co działo się przed nim. Czasami u powoda pojawiają się jakieś przebłyski wspomnień, wspomina o jakimś koledze, ale zaraz zapomina. Bezpośrednio po wypadku powód źle sypiał, budził się w nocy, miał koszmary, krzyczał. Obecnie dobrze sypia, ale cały czas cierpi na dokuczliwe bóle głowy.

S. M. nie spotyka się z ludźmi i nie wychodzi sam z domu. W związku z problemami z pamięcią nie ma znajomych i przyjaciół, cały czas jest intensywnie rehabilitowany, ale bez nadziei na znaczącą poprawę stanu zdrowia. Wypadek pozbawił powoda nadziei, marzeń i pragnień, uczynił niemożliwymi wszystkie jego plany i realizacje pasji. Powód stracił radość życia, jest spowolniony i apatyczny, musi godzić się z poczuciem własnych ograniczeń i bezradności związanych z charakterem odniesionych obrażeń. Wypadek z dnia 11 stycznia 2017 roku w sposób istotny wpłynął na stan zdrowia powoda. Do dnia dzisiejszego zmuszony jest podejmować leczenie specjalistyczne, stał się osobą zależną od osób najbliższych, wymaga pomocy w prowadzeniu gospodarstwa domowego, dojazdu do placówek medycznych, prowadzeniu rehabilitacji domowej. W następstwie obrażeń stał się niezdolny do wykonywania wszystkich dotychczasowych aktywności, w których się spełniał i realizował.

Powód nie jest w stanie sformułować logicznej odpowiedzi na pytanie, nie jest zorientowany w otaczającej go rzeczywistości. Od wypadku nie poznaje swoich znajomych. Nie był w stanie rozpoznać narzeczonej, z którą miała już ustalony termin ślubu. (...) ta przestała utrzymywać z nim jakiegokolwiek relacje

(dowód: zeznania powoda -k. 211 verte-212 , zeznania świadka D. M. (2) -k. 209-211 verte i 212, dokumentacja lekarska : historie choroby, historie wizyt , diagnozy psychologiczne -k. i zaświadczenia -k. 61-151, oświadczenie o wymiarze świadczonej przez rodziców powoda opieki -k. 172-173)

W wyniku wypadku z dnia 11.01.2017 roku powód doznał bardzo rozległych chirurgicznych uszkodzeń czaszkowo-mózgowych w postaci: rozległego urazu mózgu, urazowego obrzęku mózgu, urazowego krwotoku podpajęczęcego, złamania kości podstawy czaszki, krwiaka nadtwardówkowego po stronie lewej, złamania kości sklepienia i twarzoczaszki, złamania kości jarzmowej i szczękowej, ostrej niewydolności oddechowej, stłuczenia płuca prawego, z czego obrażenie czaszkowo-mózgowe ze złamaniem kości czaszki i uszkodzeniem mózgu, tłuczenie i obrzęk pourazowy z krwawieniem podpajęczym i krwiakami wewnątrzczaszkowymi, złamania kości twarzoczaszki, stłuczenia płuca prawego oraz ostrej niewydolność oddechowej to tzw. obrażenia ciężkie, które mogły spowodować śmierć powoda. Łączny trwały uszczerbek na zdrowiu powoda ze względów chirurgicznych wynosi 35 % (uszkodzenia głowy 25%, uszkodzenia klatki piersiowej 10%). Powstałe w wyniku wypadku obrażenia wykluczyły go całkowicie z aktywności życiowej. Przez cały okres pobytu powoda w szpitalu tj.: od dnia 11 stycznia 2017 roku do 13 lutego 2017 roku tj. powód wymagał stałej 24-godzinnej opieki, którą w ciągu dnia zapewniał mu personel medyczny. Rodzice powoda byli w szpitalu u syna codziennie.

W okresie od 13.02.2017 r; do 23.05.2017 r. w czasie pobytu powoda na oddziale (...) Neurologicznej również 24-godzinną opiekę nad powodem zapewniał personel medyczny.

W okresie od 23.05.2017 r. do 26.09.2017 r. powód przebywał w domu i opiekę na nim sprawowała matka. W tym okresie powód w dalszym ciągu wymagał stałej, codziennej, 24-godzinnej opieki i pomocy. Dotyczyło to zarówno czynności kosmetycznych i higienicznych (toaleta) oraz przygotowania posiłków i karmienia. D. M. (1) stale przebywała z synem: czytała mu książki i gazety, jak również rehabilitowała go ruchowo. W tym czasie powód miał wizyty kontrolne w Poradni Neurologicznej, co wiązało się z koniecznością dowozu powoda na miejsce. W dniu 27 września 2017 r. powód przeszedł neurochirurgiczną operację uzupełnienia ubytku w czaszce. Do domu wypisany został w dniu 06.10.2017 r.. W okresie od 16.07.2018 r. powód odbywał rehabilitację stacjonarną i wymagał opieki osoby trzeciej -matki przez około 10 godzin dziennie. Od 26.08.2018 r. i nadal powód wymaga stałej opieki osób trzecich w wymiarze ok. 10 h dziennie. Są to czynności takie jak: codzienna toaleta, ubieranie, załatwianie potrzeb fizjologicznych, karmienie, ćwiczenia i rehabilitacja domowa, nauka chodzenia, czytania i mówienia. Powód wymaga ciszy i spokoju psychicznego, cały czas musi się uczyć zachowania, wymaga rehabilitacji ruchowej oraz okresowej kontroli specjalistycznej, która wiąże się z dojazdami.

Pomimo intensywnego leczenia i rehabilitacji u powoda w dalszym ciągu występują: połowiczny niedowład prawostronny oraz zaburzenia mowy i intelektu. Zaburzenia te są u powoda trwałe tj. do końca życia powoda. Powód do końca swojego życia wymagać będzie rehabilitacji, opieki psychologa, psychiatry, logopedy i neurologa.

Po odzyskaniu przez powoda przytomności i podjęciu samodzielnego oddychania powód odczuwał ból, który w skali od 1 do 10 był najwyższy tj. 9-10 pkt . Ból był eliminowany lekami przeciwbólowymi -narkotycznymi i stopniowo w miarę poprawy stanu zdrowia lekami niesterydowymi przeciwbólowymi. Objawy psychologiczne, psychiatryczne, neurologiczne (połowiczny niedowład) mogą się nieznacznie poprawić dzięki rehabilitacji i mogą pozostać do końca życia powoda.

Szansa całkowitego wyzdrowienia powoda nie istnieje, natomiast poprawa stanu intelektualnego czy niedowładu są możliwe w dalekiej przyszłości. To właśnie zaangażowana postawa rodziców w proces leczenia powoda, przyniosła efekt w postaci stanu w jakim obecnie powód się znajduje.

(dowód: opinia biegłego chirurga ogólnego S. N. -k. 425-425 a, wraz z opinią uzupełniającą -k. 488-489)

Na skutek wypadku u powoda doszło do powikłań laryngologicznych. Powód doznał pourazowego wstrząśnienia mózgu oraz pourazowego wstrząśnienia obwodowego narządu przedsionkowego tj. błędnika oraz ośrodkowego

uszkodzenia układu równowagi, potwierzonego wynikiem badania (...) z 2019 r. Stwierdzone pourazowe uszkodzenie funkcji części statycznej ucha wewnętrznego w postaci obniżenia pobudliwości błędnika lewego dają podstawę do przyznania powodowi długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości **20%** wg poz. 48b Tabeli zawartej w Rozporządzeniu MP i PS z dnia 18.12.2002 r. Średni ubytek słuchu wyliczony dla częstotliwości 500Hz, 1000Hz i 2000Hz wynosi u powoda odpowiednio: ucho prawe - $20\text{dB}+20\text{dB}+30\text{dB}=70\text{dB}:3=23,3\text{dB}$ oraz ucho lewe - $25\text{dB}+25\text{dB}+35\text{dB}=85\text{dB}:3=28,3\text{dB}$. Procentowy uszczerbek na zdrowiu z tytułu osłabienia ostrości słuchu wynosi **5%** Wg poz. 42 Tabeli uszczerbkowej. Z przyczyn laryngologicznych u powoda po wypadku nie występują istotne ograniczenia w zakresie wcześniej wykonywanej aktywności zawodowej- powód przed wypadkiem zatrudniony był w szkolnictwie oraz wykonywał pracę umysłową na stanowisku nauczyciela. Obrażenia doznane przez powoda niewątpliwie wiązały się ze znacznymi dolegliwościami bólowymi jednakże w tym okresie powód przebywał w szpitalu gdzie otrzymywał odpowiednią farmakoterapię przeciwbólową, a zgłaszane przez powoda dolegliwości były odnotowane w obserwacjach lekarsko -pielęgniarskich. Od wypadku do dnia 17.12.2018 r. tj. przez okres ok. roku powód nie był leczony przez laryngologa. Rokowania na przyszłość z punktu widzenia laryngologicznego są niepewne. Odnosi się to do wydolności układu równowagi. Zgodnie z wiedzą medyczną zaburzenia obwodowego narządu przedsionkowego często ulegają samoistnej kompensacji przedsionkowej. W przypadku powoda zaburzenia układu równowagi mają jednak charakter mieszany (tj. również ośrodkowy) dlatego trudno przewidzieć czy będą miały one charakter okresowy czy trwały.

Z punktu widzenia laryngologicznego wskazane jest monitorowanie stanu wydolności układu równowagi przez okres ok. 2-3 lat (od daty wypadku) zarówno w Poradni Audiologicznej (...) im.B. w Ł. (poprzez kontrolne badania (...) lx w roku) jak i w Poradni Neurologicznej.

Od wyników tych badań będzie uzależniona konieczność zastosowania ewentualnego leczenia farmakologicznego oraz ewentualnej rehabilitacji (ćwiczenia habituacyjne).

Po zakończeniu leczenia szpitalnego powód z przyczyn laryngologicznych po wypadku nie wymagał opieki osób trzecich.

(dowód: opinia biegłej z zakresu laryngologii i audiologii S. K. -k. 426-433 wraz z opinią uzupełniająca -k. 476-478)

W wyniku wypadku z dnia 11 stycznia 2017 roku w zakresie traumatologii narządu ruchu powód nie doznał obrażeń w obrębie kończyn dolnych i górnych, ani kręgosłupa.

Powód w tym zakresie nie doznał żadnych urazów, a zaburzenia chodu nie są wynikiem urazów tego typu.

(dowód: opinia biegłego traumatologa R. E. -k. 455)

S. M. w następstwie wypadku komunikacyjnego doznał ciężkiego urazu czaszkowo-mózgowego, którego konsekwencją jest zespół psychoorganiczny pourazowy z deficytem funkcji poznawczych i utrwalonymi zmianami osobowości. Jest całkowicie niezdolny do pracy oraz niezdolny do samodzielnej egzystencji, według orzeczenia ZUS do 2026 r.

W wyniku odniesionych obrażeń występują deficyty intelektualne (wyjściowy intelekt był zapewne co najmniej wyższy niż przeciętny, obecnie mieści się w dolnej normie, co interpretuje się jako otępienie) oraz istotne zaburzenia poznawcze. Powód jest ponadto zmieniony osobowościowo, wykazuje błady afekt, stępienie emocjonalne, zubożenie, spowolnienie, zmniejszoną całościową aktywność, zmniejszenie zdolności adaptacyjnych do zmieniającej się rzeczywistości, zaburzenia woli i motywacji. Zauważalne są deficyty dużego stopnia w zakresie funkcjonowania społecznego i znikoma potrzeba kontaktów. Zmiany mają charakter nieodwracalny i po 5 latach od wypadku wyraźnie utrwalony.

Wypadek spowodował liczne straty w życiu osobistym powoda - odebrał mu możliwość powrotu do pracy i lokalnej działalności społeczno-politycznej, zerwane zostały jego zaręczyny, jest obecnie samotny i wymaga opieki rodziców. W związku z wypadkiem doszło do załamania jego linii życiowej.

Łączny procentowy trwały uszczerbek na zdrowiu powoda z przyczyn psychiatrycznych, zgodnie z Tabelą Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.12.2002 r.: wg punktu 9a) Zaburzenia neurologiczne i psychiczne uwarunkowane organicznie (encefalopatię): ośpienie lub ciężkie zaburzenia zachowania i emocji uniemożliwiające samodzielną egzystencję – **wynosi 90%**.

(dowód: opinia biegłego psychiatry B. J. oraz psychologa M. P. -k. -k 630-635)

W wypadku z dnia 11.01.2017 r. powód doznał ciężkiego urazu czaszkowo - mózgowego, w postaci: pourazowego krwawienia podpajeczynówkowego (bardziej nasilone po stronie prawej), krwiaka przymózgowego wokół lewej półkuli mózgu i nad płatem czołowym prawym, ogniska krwotocznego w lewym płacie skroniowym, pourazowego obrzęku mózgu (szczególnie lewej półkuli), złamania kości skroniowej i ciemieniowej po stronie prawej, złamania kości oczodołu prawego (stropu i ściany bocznej), złamania kości sitowej, złamania kości jarzmowej i ściany bocznej zatoki szczękowej prawej z obecnością świeżej krwi w świetle obu zatok szczękowych. Był leczony operacyjnie (kraniektomia odbarczająca w dniu 11.01.2017 r.), a następnie był utrzymywany w śpiączce farmakologicznej.

W następstwie doznanych obrażeń ośrodkowego układu nerwowego u powoda wystąpiły zaburzenia mowy (afazja czuciowo - mnesticzna W.), zespół amnezji pourazowej, upośledzenie funkcji poznawczych, zaburzenia pamięci, koncentracji, orientacji przestrzennej oraz nasilone zaburzenia motoryki i równowagi (klinicznie - encefalopatia pourazowa). U powoda występuje niedowład połowiczny prawostronny oraz śladowe osłabienie siły lewych kończyn, zaburzenia równowagi, zaburzenia afatyczne czuciowo - mnesticzne, zaburzenia pamięci, zaburzenia funkcji poznawczych, zaburzenia emocjonalne.

Cierpienia fizyczne spowodowane obrażeniami ośrodkowego układu nerwowego, czaszki i twarzoczaszki były znacznego stopnia, ale w początkowym okresie po urazie (kiedy były największe) były pokryte stanem nieprzytomności, a po zabiegu operacyjnym były wyciszane śpiączką farmakologiczną.

Leczenie usprawniające wymagało i wymaga nadal cierpliwości, wysiłku fizycznego, nie powodowało jednak i nie powoduje obecnie cierpienia fizycznych.

Skutki przebytego wypadku i doznanego urazu ośrodkowego układu nerwowego powód będzie odczuwał przewlekłe, przez czas nieokreślony. Obecnie po przebytych urazach, rokowanie co do dalszej, znaczącej poprawy motoryki powoda jest wątpliwe, choć rehabilitacja powinna być prowadzona nadal - szczególnie trening w czynnościach samoobsługi, ćwiczenia chodu, ćwiczenia precyzji ruchów, terapia neurologopedyczna i psychologiczna.

Systematyczna rehabilitacja ruchowa może poprawić ogólną sprawność i motorykę powoda, ale rokowanie co do powrotu pełnej sprawności fizycznej, takiej jak przed wypadkiem jest niepomyślne.

Nie należy spodziewać się pogorszenia uzyskanej wydolności fizycznej.

Brak jest odrębnego uszczerbku na zdrowiu w zakresie rehabilitacji.

Natomiast trwały uszczerbek na zdrowiu w zakresie neurologii z powodu niedowładu połowicznego prawostronnego niedużego stopnia wynosi **30%**, dyskretny niedowład połowiczny lewostronny – **5%** i afatyczne zaburzenia mowy - **20%**.

Razem trwały uszczerbek na zdrowiu powoda w zakresie neurologii wynosi **55%** (Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.12.2002r.)

Cierpienia fizyczne spowodowane obrażeniami ośrodkowego układu nerwowego, czaszki i twarzoczaszki były znacznego stopnia, ale w początkowym okresie po urazie (kiedy były największe) były pokryte stanem nieprzytomności, a po zabiegu operacyjnym były wyciszane śpiączką farmakologiczną.

Skutki przebytego wypadku i doznanego urazu ośrodkowego układu nerwowego powód będzie odczuwał przewlekłe, przez czas nieokreślony. Obecnie, ponad 4 lata po przebytych urazach, rokowanie co do dalszej, znaczącej

poprawy motoryki powoda jest wątpliwe. Utrudnienia z w codziennym funkcjonowaniu spowodowane są zarówno zaburzeniami ogólnej motoryki (niedowład połowiczny prawostronny i dyskretny niedowład połowiczny lewostronny, zaburzenia równowagi), jak i zaburzeniami mowy oraz zaburzeniami pamięci. Zarówno dysfunkcje ruchowe jak i zaburzenia sfery psychicznej ograniczają zdolność powoda do samodzielnego wykonywania codziennych czynności, współlistnienie tych zaburzeń potęguje te ograniczenia.

Aktualny stan zdrowia powoda jest w całości następstwem obrażeń jakich doznał w wypadku w dniu 11.01.2017 r. Do czasu tego wypadku powód był zdrowym, w pełni sprawnym ruchowo i intelektualnie młodym człowiekiem.

Mimo upływu czasu deficyty neurologiczne powstałe po wypadku są utrwalone. Nie można wykluczyć wystąpienia w przyszłości padaczki pourazowej, jednak w miarę upływu czasu zmniejsza się prawdopodobieństwo wystąpienia tego powikłania.

W przyszłości, jako następstwo ciężkiego urazu głowy, mogą wystąpić pourazowe bóle głowy, choć obecnie ani powód ani jego matka nie sygnalizowali takich dolegliwości.

Leczenie szpitalne powoda a następnie leczenie w Poradni Neurologicznej odbywało się w ramach bezpłatnych świadczeń NFZ.

Koszt farmakologicznego leczenia neurologicznego do 04.2018 r. - to ok. 15,00 zł na miesiąc (D. C. 300). W późniejszym okresie, obecnie i w przyszłości ok. 60,00 zł na miesiąc (L. 1200, R. 5mg).

U powoda nadal należy prowadzić rehabilitację ruchową - szczególnie trening w czynnościach samoobsługi, ćwiczenia chodu, ćwiczenia precyzji ruchów.

Z uwagi na współlistnienie deficytów ruchowych, zaburzeń mowy i zaburzeń sfery psychicznej powód jest osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji i wymaga stałej pomocy osób trzecich.

W zakresie pielęgnacji i opieki podstawowej powód wymaga częściowej pomocy przy czynnościach samoobsługi i pełnej pomocy w czynnościach dnia codziennego w wymiarze 3-4 godzin dziennie.

Z uwagi na zaburzenia pamięci wymaga dodatkowo opieki i współdziała w procesie leczenia (podawanie leków, dowożenie na rehabilitację, ćwiczenie ruchowe wg wyuczonych schematów, ćwiczenia mowy) - w wymiarze 1-2 godz. dziennie.

W zakres pomocy i pielęgnacji specjalistycznej wchodzi zabiegi medyczne wykonywane przez wykwalifikowanych pracowników medycznych - obsługa stomii, przetok, pielęgnacja odleżyn, płukanie pęcherza moczowego, pielęgnacja rurki tracheotomijnej itp. Powód nie wymaga takiej specjalistycznej pielęgnacji.

Stan neurologiczny powoda obecnie jest stabilny - wymaga systematycznego przyjmowania leków i okresowej (co kilka miesięcy) kontroli neurologicznej (świadczenie w ramach NFZ). Ponadto wymaga dalszej rehabilitacji ruchowej: okresowo ambulatoryjne zabiegi fizykoterapii i kinezyterapii (świadczenia dostępne w ramach bezpłatnych świadczeń z NFZ, tak jak do tej pory).

Konieczna jest nadal terapia logopedyczna i terapia psychologiczna.

(dowód: opinia biegłego specjalisty B. S. neurolog i rehabilitant med. -k. 515-518 verte i 528-532)

S. M. na skutek uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, będącego skutkiem wypadku komunikacyjnego cierpi na głębokie zaburzenia komunikacji językowej, którego największe natężenie miało miejsce w okresie pobytu powoda na różnych oddziałach szpitalnych tj.: od momentu wypadku 11.01.2017 r. do czasu wypisania ze szpitala - karta informacyjna z 23.05.2017 r. Początkowo powód był nieprzytomny, więc niezdolny do jakiegokolwiek komunikacji z otoczeniem, następnie w ciągu kilku miesięcy pobytu w szpitalu odzyskał elementarny kontakt z rzeczywistością. W wyniku rozległego uszkodzenia mózgu powód doznał afazji, której objawy utrzymują się w jego mowie, mimo upływu

kilku lat od wypadku. Na obraz tych zaburzeń językowych nakłada się obniżona ogólna sprawność intelektualna, co utrudnia porozumiewanie się S. M. z otoczeniem. Powód jest objęty terapią logopedyczną od czasu hospitalizacji po wypadku w styczniu 2017 r. Trwająca terapia może poprawić jakość porozumiewania się S. M. z otoczeniem, ale nie osiągnie on normy w tym zakresie, ze względu na nieodwracalne uszkodzenie struktur mózgu. Trudno ocenić czy dojdzie w przyszłości do pogorszenia się jego stanu w zakresie mowy. Zależy to od wielu czynników, m.in. od poziomu sprawności intelektualnej.

Do końca życia będzie odczuwał skutki wypadku w zakresie mowy i wskazane będzie dla niego uczestniczenie w terapii logopedycznej. Nie może i nie będzie mógł wykonywać zawodu nauczyciela, gdyż uszkodzenie mózgu spowodowało u niego takie zaburzenie systemu językowego, że język przestaje stanowić skuteczne narzędzie komunikacji. Samodzielne wykonywanie jakiegokolwiek pracy, której podstawą jest sprawne posługiwanie się językiem w mowie i piśmie nie będzie możliwe.

Z punktu widzenia neurologicznego S. M. doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości **40%**, ocenianego wg pozycji z pkt. 11 c Tabeli Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r., tj.

(dowód: opinia biegłej sądowej neurologopedy M. J. -k. 465-468)

W wyniku wypadku S. M. doznał urazu twarzoczaszki w postaci złamania kości szczękowej i jarzmowej strony prawej bez przemieszczenia odłamów oraz złamania kości prawego oczodołu i sitowia bez przemieszczenia odłamów oraz złamania kości skroniowej prawej (prawy dół stawowy bez przemieszczenia odłamów). Urazy te nie spowodowały uszczerbku na zdrowiu (0% uszczerbku). Złamania kości twarzoczaszki są wygojone w ostawieniu anatomicznym bez żadnych deficytów i dysfunkcji. Obecnie powód nie wymaga żadnego, dalszego leczenia przez lekarza chirurga szczękowego.

(dowód: opinia biegłego specjalisty chirurgii szczękowo-twarzowej L. R. -k. 615-617 wraz ze zdjęciem (...)k. 614)

Na skutek wypadku powód nie doznał przewlekłych czy stałych zmian w płucach i nie wykazuje cech przewlekłej niewydolności oddechowej. Doznane utrudnienia i ograniczenia związane z codziennym funkcjonowaniem nie są spowodowane dysfunkcją powypadkową układu oddechowego.

(dowód: opinie biegłego pulmonologa T. B. -k. 622-625)

Sprawca wypadku miał możliwość uniknięcia wypadku i potrącenia pieszego poprzez wykonanie manewru hamowania i zatrzymania pojazdu przed torem ruchu pieszego przy założeniu podjęcia manewrów obronnych w chwili znalezienia się pieszego na jezdni. Zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych powinien zachować szczególną ostrożność. Ostrożność ta winna być dodatkowo potęgowana warunkami oświetleniowymi (promienie słońca padające naprzeciw kierującego pojazdem). Z tych względów sprawca wypadku popełnił błąd w swojej taktyce i technice jazdy pojazdem. Nie prowadził należytej obserwacji przedpola jazdy, powinien dostrzec pieszego znajdującego się jeszcze na chodniku, a potem na jezdni. Tymczasem dostrzegł pieszego dopiero w momencie samego potrącenia. Zachowanie pieszego również było nieprawidłowe, gdyż wszedł na jezdnię bezpośrednio pod nadjeżdżający samochód zmuszając kierującego do podejmowania gwałtownych manewrów obronnych. Pieszy powinien upewnić się czy do przejścia nie zbliżają się pojazdy

(dowód: opinia biegłego z zakresu analiz wypadków komunikacyjnych wraz z ustną opinią uzupełniającą w aktach sprawy II K 669/17 SR w Piotrkowie Tryb. -k. 111-162 i -k. 180-181)

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy w postaci dokumentów, dokumentacji medycznej zeznań świadków, zeznań powódki oraz opinii biegłych. Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie również o dokumenty zawarte w aktach sprawy karnej VII K 449/20 Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim. Opinie biegłych nie zostały skutecznie zakwestionowane, a sąd nie znalazł podstaw aby czynić to urzędu. Opinie biegłych były logiczne, jasne i pozbawione sprzeczności. Biegli w zakresie żądanym przez sąd udzielili

informacji w sposób prawidłowy i zgodny z określoną tezą dowodową w ramach swojej specjalności. Również pozostały materiał dowodowy nie został skutecznie zakwestionowany przez żadną z stron. W szczególności dotyczy to dokumentacji medycznej złożonej do akt sprawy jak i zeznań świadków, a zeznania powódki złożone na rozprawie tylko potwierdzają poczynione ustalenia na okoliczność stanu zdrowia powoda i zakresu jego leczenia i opieki. Co więcej wszelkie wątpliwości i rozbieżności w zakresie subiektywnych odczuć każdej ze stron postępowania zostały poddane weryfikacji w drodze dowodów obiektywnych jakim są opinie niezależnych biegłych sądowych.

Sąd zwrócił się o nadesłanie informacji o leczeniu powoda przed wypadkiem jednakże z informacji nadesłanych przez NFZ nie wynika, aby posiadał wcześniej jakiekolwiek choroby mogące rzutować na aktualny stan jego zdrowia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Istota sporu w niniejszym postępowaniu koncentrowała się wokół wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia, gdyż pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 12 grudnia 2018 r., wskazując, że wypłacona dotychczas kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do krzywdy i stopnia przyczynienia poszkodowanego do powstania szkody.

Sąd uznał roszczenie powoda za uzasadnione i tym samym nie podzielił stanowiska prezentowanego przez pozwane Towarzystwo.

Sprawca szkody ponosi odpowiedzialność za jej skutki w oparciu o art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., zgodnie z którym samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji. Jest to odpowiedzialność surowa oparta na zasadzie ryzyka, a zwolnienie się z niej wymaga wykazania przesłanki egzoneracyjnej, tj. że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Podstawą prawną odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela jest przepis art. 822 k.c. w związku z przepisami ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, dalej jako ustawa o (...) (tj. Dz. U. z 2013 r. poz. 392 ze zm.) w szczególności art. 34 ust 1, art. 35 i art. 36. Odpowiedzialność gwarancyjna ubezpieczyciela wynika z umowy odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa powyżej, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4).

W świetle przepisów ustawy o (...) ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35). Natomiast z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia (art. 34 ust. 1). Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36). Art. 19 ustawy o (...) stanowi ponadto, że poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Powód skonstruował swoje żądanie w oparciu o przepisy regulujące odpowiedzialność deliktową, tj. art. 444 § 1 k.c. i z art. 445 § 1 k.c., który stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Wysokość należnych poszkodowanemu świadczeń limituje art. 361 k.c., zgodnie z którym zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. A także art. 362 k.c., w świetle którego jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Przesłankami zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c. jest wyrządzenie krzywdy m.in. w postaci uszkodzenia ciała czy też wywołania rozstroju zdrowia czynem niedozwolonym. Krzywda może mieć charakter cierpienia fizycznych lub moralnych. W przypadku naruszenia ww. dóbr osobistych poszkodowany może domagać się zadośćuczynienia za doznaną krzywdę od podmiotu, który dopuścił się wyrządzenia szkody i ponosi odpowiedzialność na zasadach określonych przez ustawodawcę dla poszczególnych deliktów. Podstawową przesłanką zasądzenia zadośćuczynienia jest istnienie szkody niemajątkowej powstałej w związku z naruszeniem dóbr osobistych a także istnienie między faktem naruszenia tych dóbr osobistych a szkodą adekwatnego związku przyczynowego, co oznacza, że szkoda ta musi być normalnym następstwem działania sprawcy szkody.

Na mocy art. 11 k.p.c., sąd był związany prawomocnym wyrokiem karnym Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 21 lutego 2018 r. w sprawie VII K 669/17, co do popełnienia przestępstwa przez sprawcę wypadku. Fakty te odnoszą się do osoby sprawcy, przedmiotu przestępstwa, znamion czynu przypisanego skazanemu, miejsca i czasu popełnienia przestępstwa oraz sytuacji, w jakiej czyn został popełniony. Treść sentencji wyroku karnego przesądza, że S. S. (1) kierując pojazdem marki S. (...) potracił na oznakowanym przejściu dla pieszych powoda S. M. w wyniku czego doznał on obrażeń ciała, które pozostają w związku przyczynowym z doznaną przez niego krzywdą. Uzasadniona jest tym samym również odpowiedzialność gwarancyjna pozwanego.

Uszkodzenie ciała w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. polega na naruszeniu integralności fizycznej człowieka (np. rany, złamania). Naruszenie to może dotyczyć nie tylko samej powłoki cielesnej, ale również tkanek oraz narządów wewnętrznych. Rozstrój zdrowia, natomiast w rozumieniu tegoż przepisu, wyraża się w zakłóceniu funkcjonowania poszczególnych organów, bez ich widocznego uszkodzenia (np. zatrucie, nerwica, choroba psychiczna). Jest oczywiste, że często to samo zdarzenie może wywołać zarówno uszkodzenie ciała, jak i rozstrój zdrowia.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że powód doznał bardzo rozległych i licznych uszkodzeń czaszkowo-mózgowych, na co wskazują przeprowadzone w sprawie dowody z opinii biegłych specjalistów z zakresu chirurgii, neurochirurgii, laryngologii, neurologopedii, neurologii, psychologii i psychiatrii. W większości przypadków uszczerbek na zdrowiu powoda wskazany przez biegłych ma charakter trwały i nieodwracalny a skutki będzie powód odczuwał do końca życia – chirurgiczny – 35%, laryngologiczny – 40%, neurologiczny-55%, neurochirurgiczny-155%, psychologiczno-psychiatryczny-90%. Doznane obrażenia ciała wykluczyły go całkowicie z aktywności życiowej, zawodowej i społecznej, natomiast szansa całkowitego wyzdrowienia powoda nie istnieje. Powód jest zmieniony osobowościowo, wykazuje stopień emocjonalne, zubożenie, spowolnienie, zmniejszoną całościową aktywność, zmniejszenie zdolności adaptacyjnych do zmieniającej się rzeczywistości, zaburzenia woli i motywacji. Ma znikomą potrzebę kontaktów. Zmiany te mają charakter nieodwracalny i po 5 latach od wypadku wyraźnie utrwalony. Wypadek odebrał mu możliwość powrotu do pracy i lokalnej działalności społeczno-politycznej, zerwane zostały jego zaręczyny, jest obecnie samotny i „skazany” na opiekę rodziców oraz pomoc w podstawowej egzystencji. Wypadek spowodował również nieodwracalne zmiany możliwości komunikowania się powoda z otaczającym go światem zewnętrznym. O rozległości tych zaburzeń świadczy również fakt, że powód ukończył filologię polską, był nauczycielem i radnym, więc miał ponadprzeciętny zasób słów, wiedzę o języku polskim i umiejętności posługiwania się nim w różnych sytuacjach komunikacyjnych, a wskutek wypadku utracił możliwość skutecznego posługiwania się językiem do tego stopnia, że zeznając w sądzie, miał ogromne trudności z odpowiedzią na proste pytania, zaś na większość z nich nie udzielał odpowiedzi. Mimo wcześniej podjętych i systematycznych oddziaływań

logopedycznych, nie powrócił do sprawności. Zarówno z uwagi na deficyty ruchowe jak i psychiczne powód pozostaje obecnie osoba niezdolną do pracy jak również do samodzielnej egzystencji.

S. M. w chwili wypadku miał 33 lata, bogate życie zawodowe i towarzyskie oraz zaplanowaną przyszłość w tym ustalony termin ślubu. Wypadek odebrał mu szanse na normalne i szczęśliwe życie, pozostawiając w perspektywie jedynie wątpliwą poprawę codziennego, podstawowego funkcjonowania oraz żmudną rehabilitację do końca życia. Z młodego, zdrowego, aktywnego, pełnego życia i wigoru mężczyzny z dnia na dzień stał się osobą niepełnosprawną i niezdolną do samodzielnej egzystencji. Wszystkie jego plany i marzenia związane zarówno z życiem osobistym jak i zawodowym legły w gruzach i nigdy już nie będą mogły zostać zrealizowane. Powód stał się całkowicie uzależniony od pomocy osób trzecich, ma ograniczenia w poruszaniu i porozumiewaniu się co stanowi źródło wielkiego dyskomfortu. Mimo ponad 5-letniego okresu jaki upłynął od wypadku, intensywnej rehabilitacji, licznych operacji oraz nieustannego zaangażowanie rodziców w powrót powoda do zdrowia wypadku u powoda w dalszym ciągu utrzymują się ubytki: neurologiczne, logopedyczne, neurochirurgiczne. Stąd rokowanie co do powrotu powoda do funkcjonowania jak sprzed zdarzenia należy ocenić jako negatywne, zaś przetrwałe ubytki neurologiczne jako trwałe i nieodwracalne.

Powyższe pociąga za sobą uzasadnione stwierdzenie, że krzywda powoda ogromną krzywdę w postaci zarówno fizycznych jak i psychicznych cierpień, co uzasadnia przyznanie na jego rzecz zadośćuczynienia. Jednakże rozmiaru krzywdy powoda nie sposób w prosty sposób przeliczyć na pieniądze. W ocenie Sądu powinno ono oscyłować granicach właśnie dochodzących pozewem kwot. Świadczenie w tej wysokości będzie adekwatne do doznanej krzywdy, skompensuje cierpienia fizyczne i psychiczne oraz będzie stanowiło ekonomicznie odczuwalną dla powoda wartość a jego wysokość pozostanie w rozsądnych granicach. Nie bez znaczenia jest również aktualna szeroko rozumiana sytuacja życiowa w jakiej znalazł się poszkodowany.

Po uwzględnieniu dotychczasowej wypłaty przez pozwanego w kwocie 112.000 zł i 10.000 zł zadośćuczynienia zasądzonego wyrokiem karnym sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda zadośćuczynienie w wysokości 500.000,00 zł – zgodnie z żądaniem pozwu, nie mogąc wyjąć poza jego granice.

Przyjmując zatem dopuszczalność zasądzenia zadośćuczynienia w niniejszej sprawie oraz sam sposób jego ustalenia konieczne było rozważenie podnoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przyczynienia się powoda zmarłej do szkody. Stosownie bowiem do art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. To właśnie ta kwestia obok samej wysokości szkody była przedmiotem sporu w niniejszej sprawie.

Przyczynienie jest zatem zachowaniem poszkodowanego, które pozostaje w związku przyczynowym ze szkodą, ale także jest zawinione lub przynajmniej obiektywnie nieprawidłowe to jest odbiega od przyjętych obiektywnie wzorów postępowania. Samo przyczynienie poszkodowanego do szkody pociąga za sobą zmniejszenie odpowiedzialności sprawcy i jest okolicznością ograniczającą odpowiedzialność pozwanego. Głównym zatem punktem odniesienia dla oceny zachowania się poszkodowanego stają się w naturalny sposób – cele, zasady i reguły rządzące odpowiedzialnością pozwanego.

W razie odpowiedzialności zaostrożonej, niezależnej od winy jak to co do zasady jest w przypadku ruchu pojazdów), istotne znaczenie ma ustalenie zakresu ryzyka ciężącego na osobie odpowiedzialnej. Zaostrożenie odpowiedzialności następuje zazwyczaj ze względu na źródło wzmoczonego niebezpieczeństwa szkody (ruch przedsiębiorstwa, ruch pojazdu mechanicznego). Jego obecność stwarza potrzebę zapewnienia poszkodowanemu zwiększonej ochrony. Cechą charakterystyczną odpowiedzialności obiektywnej jest właśnie to, że obejmuje określony rodzaj szkód, choćby osoba odpowiedzialna nie miała wpływu na ich powstanie. Zdaniem B. L.-P. szeroka interpretacja przyczynienia może w praktyce wyłączać, a w każdym razie znacznie ograniczać sens odpowiedzialności na zasadzie ryzyka. Część bowiem ryzyka stwarzanego niebezpieczeństwa byłaby bowiem przerzucona na niewinnego poszkodowanego (Patrz. Odpowiedzialność cywilna prowadzącego na własny rachunek przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody Warszawa 1967). W takich wypadkach ze względu na ochronny cel odpowiedzialności na zasadzie ryzyka właściwsze jest łagodniejsze, a nie surowsze traktowanie poszkodowanego. Zwłaszcza przy odpowiedzialności za

wypadki drogowe poszkodowani piesi, pasażerowie czy rowerzyści powinni korzystać ze wzmożonej ochrony prawnej. Uczestnictwo w ruchu drogowym jest dziś koniecznością życiową, a nie kwestią swobodnego wyboru. Nie powinno się więc zakładać, że część ryzyka związanego z ruchem pojazdów mechanicznych na spadać na wymienione grupy poszkodowanych.

Zdaniem Sądu ochronny cel zaostrzonej odpowiedzialności z art. 435 i 436 k.c. powinien skłaniać do przyjęcia, że w zasadzie tylko oczywiste, rażące niedbalstwo poszkodowanego może usprawiedliwiać jej ograniczenie na podstawie art. 362 k.c. Tym samym Sąd skłania się właśnie do takiego coraz częściej wyrażanego w doktrynie i piśmiennictwie stanowiska. (Patrz. Tomasz Pajor Uwagi o przyczynieniu się poszkodowanego do powstania szkody w: Odpowiedzialność Cywilna - Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara Zakamycze 2004 s 163; Gerard Bieniek Odpowiedzialność cywilna za wypadki drogowe Wydawnictwo Prawnicze 2006 s 161-162). Podejście takie wynika zdaniem G. B. ze współczynnika wzmożonego niebezpieczeństwa stwarzanego przez każdego z uczestników ruchu (samochód, motocykl, pieszy). Dodatkowo T. P. stawia pytanie czy powódka dopuściła się niedbalstwa, którego ciężar równoważył ryzyko związane z ruchem ulicznym, czy też dopuściła się zwykłego błędu zachowania, którego w coraz intensywniejszym ruchu drogowym właściwie nie sposób uniknąć i czy tego rodzaju potoczne, nieuniknione błędy poszkodowanego nie powinny dzisiaj być uznawane za nieodłączną część ryzyka związanego z ruchem przedsiębiorstw i masowym ruchem środków komunikacji?. Określanie zatem zakresu przyczynienia się poszkodowanego do szkody nie powinno polegać na tropieniu najmniejszych błędów lub nieudolności po stronie poszkodowanego.

Zdaniem Sądu ze względu na cel i zasadę zaostrzonej odpowiedzialności, odpowiedzialność ta nie powinna być ujmowana symetrycznie. Trzeba zwrócić uwagę, że poszkodowany pieszy, czy rowerzysty na skutek kontaktu z pojazdem nie tyle odpowiada za wyrządzoną sobie szkodę, ale tę szkodę ponosi. W sytuacji w której sprawca jest skazany za spowodowanie takiego wypadku trudno zgodzić się aby pewne proste, czy banalne błędy pieszego równoważyły zakres niebezpieczeństwa i zawinienia kierującego pojazdem mechanicznym. Jest to tym bardziej jaskrawo widoczne kiedy kierującemu mechaniczny środek komunikacji wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody można przypisać winę spowodowania wypadku, a przynajmniej istotnie zawinione zachowania, które do wypadku doprowadziły, co ma przecież miejsce w realiach niniejszej sprawy.

W tym kontekście oceniając zakres przyczynienia się powoda do wypadku należy porównać zakres i ciężar naruszenia obowiązków każdego z uczestników ruchu drogowego.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przyczynienia się powoda do powstania szkody w 30% Sąd uznał go za niezasadny. Wskazać należy, że zgodnie z art. 362 k.c. warunkiem obniżenia świadczenia jest stanowcze ustalenie, że poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody. Podstawowym kryterium tego ustalenia jest wina poszkodowanego, która w zasadzie przesądza o obowiązku zmniejszenia odszkodowania, przy czym o jego stopniu zdecyduje analiza okoliczności danego przypadku, a zwłaszcza ustalenia co do winy dłużnika. Nie wystarczy oczywiście samo stwierdzenie wystąpienia podczas zdarzenia nieprawidłowości, lecz należy ustalić związek przyczynowo - skutkowy pomiędzy niewłaściwym zachowaniem poszkodowanego a powstaniem lub zwiększeniem szkody. W ocenie Sądu Okręgowego taki związek nie został w niniejszej sprawie wykazany.

Opinia biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków znajdująca się w aktach sprawy karnej VII K 449/20 Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim dokładnie opisuje sytuację przedkolizyjną pojazdu i pieszego. Samochód sprawcy w chwili przecięcia przez pieszego prawej krawędzi jezdni ul. (...) znajdował się w odległości około 25,6 m od miejsca potrącenia. Przy poczynionych przez biegłego założeniach reakcji psychofizycznej kierującego oraz czasu narastania opóźnienia hamowania, kierujący pojazdem zatrzymałby samochód poruszający się z prędkością 37 km/h na drodze ok. 20 m, a zatem przed przejściem dla pieszych i miałby możliwość uniknięcia potrącenia pieszego. Kierujący nie podjął natomiast żadnego, jakiegokolwiek manewru hamowania, co więcej nawet nie zmniejszył prędkości pojazdu, nie obserwował należycie przedpoła jazdy i okolicy przejścia dla pieszych, także z uwagi na oślepiające go promienie słoneczne nie zwolnił. Powinien ten fakt uwzględnić w taktyce jazdy. Biegły wskazał także na nieprawidłowe zachowanie pieszego, który powinien upewnić się czy do przejścia nie dojeżdżają pojazdy. Zdaniem

biegłego wejście na przejście zmuszało kierującego pojazdem do podjęcia manewru hamowania, nie sposób zgodzić się jednak ze stwierdzeniem, że zachowanie powoda to wtargnięcie na jezdnię. Z taką oceną biegłego nie sposób się zgodzić. Trzeba tu też dostrzegać, że tego rodzaju wniosek jest oceną biegłego wykraczającą poza zakres wiedzy specjalistycznej, do której przedstawienia został powołany. Biegły winien Sądowi dostarczyć informacji o czasie hamowania, czasie reakcji, możliwości podjęcia poszczególnych manewrów, a nie oceniać kwestii przyczynienia się, która to kwestia jest kompetencją zarezerwowana dla sądu. S. miazek nie wtargnął na jezdnię. Wkroczył na jezdnię w miejscu do tego przeznaczonym, właściwie oznakowanym i przystosowanym do bezpiecznego poruszania się pieszych. W chwili wejścia na przejście pojazd znajdował się w odległości ponad 25 metrów. Miejsce wypadku to ściśle centrum miasta z jednym pasem ruchu w każdym kierunku. Ocena, że powód nie przyczynił się do wypadku wynika również z tego, że kierujący pojazdem w ogóle nie podjął manewru hamowania. Zapewne ocena ta byłaby inna, gdyby manewr hamowania wykonano ale nieskutecznie. Tymczasem kierujący pojazdem w ogóle nie zareagował na obecność pieszego. Pieszy wchodząc na przejście dla niego przeznaczone ma prawo zakładać i przewidywać, że inni uczestnicy ruchu zareagują na jego obecność na jezdni. Sam fakt zatem jego obecności na jezdni nie może uzasadniać zarzutu pod jego adresem. Co więcej przy prędkości jaka poruszał się sprawca powód miał prawo przewidywać, że zatrzyma się on przed przejściem dla pieszych. Okoliczność ta została ustalona przez biegłego ponad wszelką wątpliwość. Jedyną zatem przyczyną wypadku tkwi w zachowaniu kierującego pojazdem. Nie obserwował należycie drogi, nie dostosował prędkości swojego pojazdu do warunków panujących na drodze i ograniczenia widoczności spowodowanej przez silne promienie słoneczne, nie dostrzegł zbliżającego się do przejścia pieszego oraz nie podjął manewru hamowania (przecież sam sprawca wskazywał w toku przesłuchania w postępowaniu karnym, że hamował dopiero, gdy usłyszał dźwięk uderzenia w karoserię). Pomiedzy zachowaniem pieszego a szkodą nie sposób doszukać się związku przyczynowo-skutkowego uzasadniającego przyjęcie przyczynienia się w jakimkolwiek stopniu.

W realiach ustalonego stanu faktycznego i daleko idących skutków doznanych przez pieszego w ocenie Sądu brak najmniejszych podstaw do obniżenia należnego mu zadośćuczynienia.

Należy jeszcze wskazać, że w orzecznictwie i piśmiennictwie zgodnie wskazuje się, że przyczynienie się poszkodowanego jest jedynie warunkiem wstępnym miarkowania odszkodowania; stwarza sytuację, w której sąd ma powinność rozważenia, czy w konkretnych okolicznościach uzasadnione jest zmniejszenie odszkodowania. Podkreśla się przy tym, że okoliczności wpływające na stopień przyczynienia nie mogą być utożsamiane z okolicznościami usprawiedliwiającymi zmniejszenie odszkodowania (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 lipca 2012 r. I CSK 660/11 Lex 1228769; z dnia 3 sierpnia 2006 r., IV CSK 118/06, niepubl.; z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 228/08, OSNC-ZD 2009, C, poz. 66; z dnia 17 czerwca 2009 r., IV CSK 84/09, niepubl.; z dnia 19 listopada 2009 r., IV CSK 241/09, niepubl.). W wyroku Sądu Najwyższego - Izba Pracy, (...) i Spraw Publicznych z dnia 24 czerwca 2013 r. II PK 352/12 wskazano, że w przypadku ciężkiego uszkodzenia ciała i wielkiego rozmiaru związanych z tym cierpień nie można uzasadnić zmiarkowania zadośćuczynienia do symbolicznych rozmiarów, nawet jeżeli poszkodowany przyczynił się w znacznym stopniu do powstania wypadku. (Legalis, Monitor Prawniczy 2013 nr 10, str. 530)

W ocenie Sądu realia stanu faktycznego niniejszej sprawy, a w szczególności podstawa odpowiedzialności wynikająca zarówno z zasady winy jak i zasady ryzyka skłaniają do przekonania o braku uzasadnienia dla miarkowania odszkodowania ze względu na ewentualne przyczynienie pieszego. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że pewne błędy ludzkie są nie do uniknięcia i będą występować zawsze. Gdyby nie pewne błędy ludzkie nie dochodziłoby do większości wypadków, katastrof lotniczych czy pożarów. Przypisywanie nadmiernego znaczenia zachowaniu poszkodowanego prowadzić może w konsekwencji do przenoszenia na poszkodowanego elementów ryzyka wynikającego z ruchu pojazdów. Tymczasem w toku postępowań Sądowych mających za przedmiot szkodę na osobie nie ma możliwości przywrócenia stanu poprzedniego u poszkodowanego, który ponosi szkodę nieodwracalną i nienaprawialną. Pieniądze z zadośćuczynienia i odszkodowania w istocie są jedynie substytutem i to w odczuciu poszkodowanych jedynie częściowym ich szkody i nieodwracalnego uszczerbku. Trzeba przy tym mieć na wadze, jak łatwo ocenia się czyjeś zachowanie po fakcie, o ile zaś trudniej jest przed wypadkiem ocenić prawdopodobieństwo jego nastąpienia. Jest to tym bardziej łatwo dostrzegalne tam gdzie wiele nieszczęśliwych elementów składa się na finalne wystąpienie wypadku. Dlatego w ocenie Sądu nawet mimo stwierdzenia przez pozwane Towarzystwo faktu przyczynienia (czego

sąd nie podziela) miarkowanie zadośćuczynienia nie powinno mieć miejsca. Zakres finalnej szkody powoda w porównaniu z zakresem ciężaru jej naprawienia nie pozwalają na obniżenie zadośćuczynienia.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. i 14 ust. 1 ustawy (...), zgodnie z którymi zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (art. 14 ust. 2).

Pismem z dnia 3 listopada 2018 roku powód zwrócił się do pozwanego o zwiększenie kwoty zadośćuczynienia wypłaconego przez ubezpieczyciela z tytułu wypadku. Pismo zostało pozwanemu doręczone w dniu 2 kwietnia 2019 roku (-k. 41-46)

Natomiast odpis rozszerzonej części powództwa został pozwanemu doręczony w dniu 25 lutego 2022 roku (-k. 587).

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie tj. od kwoty 200.000 zł, od dnia 2 maja 2019 roku do dnia zapłaty przy uwzględnieniu 30-dniowego terminu na wypłatę odszkodowania, natomiast od kwoty roszczenia po zmodyfikowaniu tj. 300.000 zł od dnia 25 lutego 2022 roku (daty wniesienia pisma zawierającego rozszerzenie powództwa) do dnia zapłaty.

Powództwo w punkcie 2 wyroku zostało oddalone jedynie w niewielkiej części obejmującej ustawowe odsetki za opóźnienie za okres od 5 października 2018 r. do 1 maja 2019 r. . Powód żądał zasądzenia odsetek od 5 października 2018 r. W tym czasie pozwany nie pozostawał jeszcze w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia. Dopiero z upływem 30 dni od zgłoszenia pozwanemu żądania podwyższenia zadośćuczynienia w związku ze szkodą pozwany miał realną możliwość ustalenia zakresu szkody i jej rozmiarów.

O kosztach procesu sąd orzekł w oparciu o art. 102 zd. drugie k.p.c., zgodnie z którym Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania. W przedmiotowej sprawie powód w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie wygrał sprawę w całości, natomiast uległ w swoim żądaniu jedynie w niewielkiej części dotyczącej odsetek ustawowych za opóźnienie. Powyższe uzasadnia włożenie obowiązku zwrotu powodowi przez pozwanego kosztów postępowania obejmującego wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 10.800 zł. Wysokość wynagrodzenia ustalono w oparciu o przepis art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U. 1982 Nr 16, poz. 124; t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1184) w zw. z § 2 pkt 6 oraz § 15 ust 3 pkt 1 i 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800). Stawka minimalna wynikająca z ww. rozporządzenia wg wartości przedmiotu sprawy wynosi 5.400 zł, jednakże Sąd uwzględniając nakład pracy adwokata, czynności podjęte w sprawie, rodzaj i zawłość sprawy, w szczególności tryb i czas prowadzenia sprawy, obszerność zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym mnogości przeprowadzonych dowodów z opinii biegłych i dowodów z dokumentów zasądził wynagrodzenie pełnomocnika w podwójnej stawce, tj. 10.800 zł.

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113. ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, który stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić (powód był zwolniony od kosztów sądowych), sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. W konsekwencji Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego

w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 30.172,38 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.